

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/publikacje/periodyki-ipn/dodatki-historyczne-do/156262,Dodatek-IPN-do-Gazety-Polskiej-z-8-g-rudnia-2021-w-zwiazku-z-40-rocznica-wprowadz.html>  
26.04.2024, 08:58

## Dodatek IPN do „Gazety Polskiej” z 8 grudnia 2021 - w związku z 40. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego

IPN jest partnerem dodatku

W dodatku artykuły:

- **Karol Nawrocki - Co roku 13 grudnia stawiamy sobie pytanie: czym był stan wojenny?**

- **Piotr Brzeziński - Polowanie na Solidarność**

Około północy 12 grudnia 1981 roku w Stoczni Gdańskiej im. Lenina zakończyły się obrady Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Rozchodzący się delegaci nie wiedzieli, że właśnie zaczął się stan wojenny.

- **Sebastian Ligarski, Grzegorz Majchrzak - Kulisy „orędzia” Jaruzelskiego**

Rankiem 13 grudnia 1981 roku miliony Polaków, którzy zasiedli przed telewizorami lub włączyli odbiorniki radiowe, obejrzały bądź wysłuchały przemówienia Wojciecha Jaruzelskiego ogłaszającego wprowadzenie – oczywiście dla dobra Polaków – stanu wojennego.

- **Andrzej Malik - Nowohucki skrawek wolnej Polski**

Noc z 12 na 13 grudnia 1981 roku okazała się dla pracowników Kombinatu Huty im. Lenina – zarówno pracujących na III zmianie, jak i tych odpoczywających w domu – nocą nie



Instytut Pamięci Narodowej

Instytut Pamięci Narodowej – jak każdy inny Instytut Pamięci Narodowej, musimy również i konsekwentnie przedstawiać prawdę o stanie wojennym. Służymy temu przede wszystkim podjęciem przed nami badania naukowej, dostarczenia edukacyjnej oraz kłopotliwej historii i bohaterów.

Jednak stan wojenny – jak każdy inny próba w naszej historii – to także czas odwołania i patriotyzmu. Ludzie łączyli się nawzajem z pomocą, badaczkami i dzielnymi postaciami Solidarności i innych konspiracyjnych organizacji, wspierali osoby, które którymś sposobem wywarły duży wpływ na obywateli i politykę. Dzięki nim wszystkim stan wojenny okazał się nie tylko wydarzeniem, ale i dumą i odwagą. Odczytany wojny, podległości i patriotyzmu.

### Co roku 13 grudnia stawiamy sobie pytanie: czym był stan wojenny?

**O**czywiście był zdradą. Zdradą przeciwko narodowi, który – pod dyktando papieża pielgrzymi do ojczyzny latem 1981 roku i narodził Solidarność w sierpniu 1980 roku – dotrwał się postawienia ludzkiej godności i prawa do samostanowienia o swoim losie.

Stan wojenny był też zdradą. Listy odczytanej Wojciecha Jaruzelskiego, tenż odczytawszy lat to lista jego harabury. A odeszła jego rządów to kłótnie dramatyczne, o których nie wolno nam zapomnieć: pograżone w żałobę rodziny, przetrzymane tysiącami ciężko przeladowanych, samotność więzionych, internowanych i zmuszonych do emigracji, represje i inwigilacja, a przede wszystkim odobranie wszystkim Polakom nadzieja. I choć z perspektywy ogólnej oświaty totalitarnego systemu, jak zapisał w naszym kraju na przełomie lat 1944 i 1945, nie wydaje się to może najbardziej to jednak fakt, że tenor wprowadzony nocą 13 grudnia 1981 roku był niezgodny z konstytucyjnymi prawami, wiarę jest odwołania, tak samo jak zgodna w tej kwestii ośmia sągów i większość historyków. Świadczą to bowiem o bezczystym i bezwładnym charakterze oprawców, którzy nie tylko nie

nie przejmowali, także narzuconym przez siebie regułom.

Władze był stan wojenny Kłopotliwym. Od samego początku dyktatura Jaruzelskiego powtarzała hasła nierzadko wiele wspólnego z rzeczywistością. Mił sówickiej interwencji, która rzekomo groziła Polsce pod koniec 1981 roku, już dawno został obalony do czego przyczynił się IPN – publikując archiwalne dokumenty na ten temat. Tak samo na faliżu oparta była próba przekonania opinii publicznej o ekonomicznym usadwidzeniu decyzji o stanie wojennym. Wyrowadzenie na ulice czolgów przeciwko rodomom trudno uwiadzić za sposób na udrzwianie gospodarki, a konsekwencje fatalnych decyzji wzięty Jaruzelskiego Polacy odczuwali – zmagał się z niedostatkami – przez kolejne dwa dekady. Przypomnieć też trzeba klamliwe oskarżenia wobec opozycji, typowe dla totalitarnej władzy pomówienia i opowiadanie o wrogu wewnętrznym, a przede wszystkim wszechobecną cenzurę i propagandę.

Kłopotliwym na temat stanu wojennego i okoliczności jego wprowadzenia to bodaj najbardziej spójna tamtego czasu, z którą stykamy się niełatwo do dzisiaj. Obciążenie

**dr Karol Nawrocki**  
prezesa Instytutu Pamięci Narodowej

PARTNER DODATKU:  
**INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ**

do zapomnienia.

- **Łukasz Sołtysik - *W obronie Solidarności***

W województwie legnickim po 13 grudnia 1981 roku w proteście przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego działacze Solidarności zorganizowali strajki i wiece w blisko 20 miejscach. Większość z nich miało miejsce w KGHM, a największy w Zakładach Górniczych „Rudna”.

- **Sebastian Pilarski - *Gdy prawo zamienia się w bezprawie***

W okresie wojny polsko-jaruzelskiej wymiar „sprawiedliwości” – tak wojskowy, jak i cywilny – stał się jednym z głównych narzędzi represji stosowanych wobec Polaków.

- **Grzegorz Majchrzak - *Kolegia ds. wykroczeń - zapomniany filar stanu wojennego***

Po 13 grudnia 1981 roku na dużą skalę władze PRL zastosowały represje i szykany wobec swoich przeciwników. Działacze opozycji internowano, aresztowano, zwalniano z pracy. Jednak prym w represjach – nie zawsze zresztą politycznych – wiodły kolegia ds. wykroczeń.

## **PLIKI DO POBRANIA**

[Dodatek IPN do „Gazety Polskiej” 8 grudnia 2021 – w związku z 40. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego \(pdf, 4.75 MB\) 13.12.2021 08:00](#)